

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

PONIEDZIAŁEK 19 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 49

Rozmowa towarzysza Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy”

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi:

Niedawno korespondent „Prawdy” zwrócił się do towarzysza Stalina z szeregiem pytań, dotyczących polityki zagranicznej. Poniżej podajemy odpowiedź towarzysza J. W. Stalina.

Pytanie: *Jak oceniacie ostatecznie oświadczenie premiera angielskiego Attlee w Izbie Gmin, że po zakończeniu wojny Związek Radziecki nie rozbroił się, to jest nie zdemobilizował swych wojsk, że od tego czasu Związek Radziecki zwiększa coraz bardziej swe siły zbrojne?*

Odpowiedź: Oceniam to oświadczenie premiera Attlee, jako oszczerstwo na Związek Radziecki.

Całemu światu wiadomo, że Związek Radziecki zdemobilizował po wojnie swe wojska. Jak wiadomo, demobilizacja została przeprowadzona w trzech etapach: pierwszy i drugi etap w ciągu 1945 roku, a trzeci etap — od maja do września 1946 roku. Prócz tego w latach 1946 i 1947 przeprowadzona została demobilizacja starszych roczników stanu osobowego Armii Radzieckiej, a na początku 1948 roku zdemobilizowano wszystkie pozostałe starsze roczniki.

Takie są wszystkim znane fakty. Gdyby premier Attlee był mocny w nauce o finansach, czy ekonomii, zrozumiałby z łatwością, że żadne państwo, nie łączyjąc państwa radzieckiego, nie może rozwijać całą parą przemysłu cywilnego, zaczynając wielkich budowli w rodzaju elektrowni wodnych na Woldze, Dnieprze, Amu-Darii, wymagających dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, kon-

Stalinowskie wezwanie do wzmożenia walki o pokój

Odpowiedzi towarzysza Stalina na pytania korespondenta „Prawdy” są dokumentem o ogromnym znaczeniu dla wszystkich narodów świata. Dokonana przez towarzysza Stalina analiza rola, jaką pełni refleksja obecna sytuacja międzynarodowa. W analizie tej setki milionów ludzi znajdują odpowiedź na trapiące ich pytania co do dalszych losów pokoju. Znajdują w nich również wskazania co należy obecnie uczynić dla zachowania i utrzymania pokoju.

Towarzysz Stalin wyjaśnia w swych odpowiedziach komu i dla jakich celów potrzebna jest nowa wojna światowa. „Oczywiście, stwierdza towarzysz Stalin, w Stanach Zjednoczonych, w Anglii, jak również we Francji istnieją agresywne siły, pożądające nowej wojny. Potrzebna im jest wojna dla otrzymania zysków nadzwyczajnych, dla ograbienia innych krajów. Są to miliarderzy i milionerzy, traktujący wojnę jako intratny interes, dający kolosalne zyski!”

Ta zbrodnica garska potentatów finansowych, która głowi zapożyczenia swej nienasyczonej żądzy zysków i zdobycia panowania nad światem, usiłuje wturcić ludność w otchłań strasznej wojny, wykorzystując dla swych celów Organizację Narodów Zjednoczonych. Organizacja ta, z którą narody wiązały nadzieje na trwałe pokój, „przekształca się — jak stwierdza towarzysz Stalin — w narzędzie wojny, w instrument rozpętania nowej wojny światowej!” W lonie tej organizacji ukształcił się agresorski trzon, do którego należą kraje paktu atlantyckiego oraz kraje Ameryki Łacińskiej. Ten właśnie agresorski trzon w lonie ONZ w ciągu długich miesięcy nie donosząc do pokojowego rozwiązania zagadnienia koreańskiego. On też, działając pod komendą amerykańską, uchwałił haniebna rezolucje uznająca Chińską Republikę Ludową za agresora.

A z tego wynika że ONZ, jak stwierdza towarzysz Stalin, „jest teraz nie tyle organizacją światową, ile organizacją dla Amerykanów, działającą dla potrzeb agresorów amerykańskich”. Stoczenie się ONZ do podobnej roli brzemienne jest w poważne konsekwencje. „W ten sposób, mówi towarzysz Stalin, Organizacja Narodów Zjednoczonych wkrocza na niesławna drogę Ligi Narodów. Grzebie ona tym samym swój autorytet moralny i skazuje się na rozpad”.

Miliarderzy amerykańscy i ich wspólnicy z Londynu i Parwiz, którzy tak bezceremonialnie komenderują swoimi marionetkami w ONZ, boją się jednak swoich narodów, które nie chcą nowej wojny i są za utrzymaniem pokoju. Miliarderzy zdają sobie sprawę, że bez oszukania narodów przy pomocy najbardziej ordynarnych kłamstw i oszczerstw nie uda im się ich krwawo przedsięwzięcie.

Przykładem takiego szalbierczego postępowania jest oświadczenie angielskiego premiera Attlee, które dla usprawiedliwienia przed narodem amerykańskim wyszczególnił W. Brytanii wystąpił w Izbie Gmin z oszczerczym twierdzeniem, jakoby Związek Radziecki nie przeprowadził po wojnie demobilizacji. Przytaczając w swej odpowiedzi na pytanie korespondenta „Prawdy” znane wszystkim fakty, towarzysz Stalin wykazuje całą kłamliwość i bezsensowność wzmianki Attlee. przównując oszczerstwa tego socjaldemokratycznego pacholka kapitalistów. W świetle odpowiedzi towarzysza Stalina wychodzi z całą jasnością na jaw faktyczna rola socjaldemokratycznych agentów obozu wojny, którzy z lokalską gorliwością starają się okłamać narody w myśl poleceń ich macodawców.

Ogromne znaczenie, jakie przywiązują podżegacze wojenni do oszczerstw: fałszywie przesłanę jako bardzo ważnego elementu ich przygotowań do agresji, wskazuje zarazem na słabą punkcję obozu wojny. Podżegacze wojenni starają się oszukać narody i dlatego właśnie „boją się — jak stwierdza towarzysz Stalin — kampanii w obronie pokoju, obawiając się, że może ona zdemaskować agresywne zamierzenia reakcyjnych rządów”. Z tego wynika, że ruch w obronie pokoju, obejmujący setki milionów ludzi wszelkiej narodowości, musi z iście większym niż dotąd uporem demaskować oszczerstwa podżegaczy wojennych i wytracać im z ręki zastrzały kłamstwa.

„Pokój będzie zachowany i utrzymany, mówi towarzysz Stalin, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”. Jest to wskazanie najwyższej doniosłości. Stwierdza ono, że pokój można zachować i utrwalić wbrew wszelkim machinacjom obozu wojny i jego pomocników.

Odpowiedzi towarzysza Stalina na pytania korespondenta „Prawdy” będąc miarodajnym cieniem dla podżegaczy wojennych, są wezwaniem do wszystkich narodów, by wzmocniły swe wysiłki na rzecz pokoju. By śmiało demaskowały i krzyżowały zbrodnicze machinacje Trumanów, Attlee, mochow i ich pomocników. Stawa towarzysz Stalin, mobilizując do nowych czynów głęboko zapadną w serca wszystkich ludzi pragnących pokoju. Na wezwanie Chorążego Pokoju na całym świecie, narody odpowiadają wzmożoną walką o pokój.

tynuować polityki systematycznego obniżania cen towarów masowego spożycia, co również wymaga dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, nie może lokować setek miliardów w odbudowę zniszczonej przez okupantów niemieckich gospodarki narodowej — a zarazem i w tym samym czasie mnożyć swych sił zbrojnych, rozwijać przemysł wojenny. Nie trudno no zrozumieć, że taka bezsensowna polityka doprowadziłaby państwo do bankructwa. Premier Attlee powinien byłby wiedzieć z własnego doświadczenia, jak również z doświadczenia USA, że pomnażanie sił zbrojnych kraju i wysięg zbrojeń prowadzi do rozwijania przemysłu wojennego, do redukcjonowania przemysłu cywilnego, do zaniechania wielkich budowli cywilnych, do zwyczajki podatków, do wzrostu cen towarów masowego spożycia. Rzecz zrozumiała, że skoro Związek Radziecki nie redukuje, lecz odwrotnie, rozszerza przemysł cywilny, nie zwija, lecz odwrotnie, rozwija budownictwo nowych potężnych elektrowni wodnych i systemów irygacyjnych, nie zaprzestaje, lecz odwrotnie, kontynuuje politykę obniżania cen — to nie może on równocześnie rozkręcać przemysłu wojennego i mnożyć swych sił zbrojnych, nie narażając się na to, że znajdzie się w stanie bankructwa.

— A jeśli premier Attlee, nie bacząc na wszystkie te fakty i argumenty naukowe, uważa mimo to za możliwe jawne rzucanie oszczerstw na Związek Radziecki i jego pokojową politykę, można to wytłumaczyć jedynie tym, że sądził on, iż skazując Związek Radziecki będzie mógł usprawiedliwić wysięg zbrojeń w Anglii, realizowany obecnie przez rząd labourystowski.

Premierowi Attlee potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie polityki pokojowej Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, organizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.

Premier Attlee występuje w roli zwolennika pokoju. Jeżeli on jednak w rzeczywistości jest za pokojem, czemu odrzucił propozycje Związku Radzieckiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie niezwłocznego zawarcia paktu pokoju między Związkiem Radzieckim, Anglią, Stanami Zjednoczonymi, Chinami i Francją?

Jeżeli on rzeczywiście jest za pokojem, czemu odrzucił propozycje Związku Radzieckiego w sprawie niezwłocznego przystąpienia do redukcji zbrojeń, niezwłocznego zakazu broni atomowej?

Jeżeli on rzeczywiście jest za pokojem, czemu przesładuje zwolenników obrony pokoju, czemu zakazał kongresu obrońców pokoju w Anglii? Czyż kampania w obronie pokoju może zagrazać bezpieczeństwu Anglii?

Jasne jest, że premier Attlee jest nie za utrzymaniem pokoju, lecz za rozpętywaniem nowej agresywnej wojny światowej.

Pytanie: *Co sądzicie o interwencji w Korei, czym może ona się skończyć?*

Odpowiedź: Jeżeli Anglia i Stany Zjednoczone ostatecznie odrzucą propozycje pokojowe chińskiego rządu ludowego, wojna w Korei może zakończyć się jedynie porażką interwentów.

Pytanie: *Dlaczego? Czyż amerykańscy i angielscy generałowie i oficerowie są gorsi od chińskich i koreańskich?*

Odpowiedź: Nie, nie gorsi. Amerykańscy i angielscy generałowie i oficerowie nie są ani trochę gorsi niż generałowie i oficerowie każdego innego kraju. Co się tyczy żołnierzy USA i Anglii, to w wojnie przeciwko hitlerowskiemu Niemcom i militarystycznej Japonii zaprezentowali się oni, jak wiadomo z najlepszej strony. O cóż więc chodzi? O to mianowicie, że wojnę przeciwko Korei i Chinom żołnierze uważają za niesprawiedliwą, podczas gdy wojnę przeciwko hitlerowskiemu Niemcom i militarystycznej Japonii uważali oni w pełni za sprawiedliwą. Chodzi o to, że wojna ta jest wyjątkowo niepopularna wśród żołnierzy amerykańskich i angielskich.

Istotnie, trudno p.zekonać żołnierzy, że Chiny, które nie zagrażają ani Anglii, ani Ameryce i którym Amerykanie zabrali wyspę Tajwan — są agresorem, podczas gdy Stany Zjednoczone, które zagarnęły wyspę Tajwan i posunęły swe wojska aż do granic Chin — są stroną broniącą się. Trudno przekonać żołnierzy, że Stany Zjednoczone mają prawo bronić swego bezpieczeństwa na terytorium Korei i nad granicami Chin, podczas gdy Chiny i Korea nie mają prawa bronić swego bezpieczeństwa na własnym terytorium, lub nad granicami swego państwa. Stąd niepopularność wojny wśród żołnierzy anglo-amerykańskich.

Rzecz zrozumiała, że najbardziej nawet doświadczeni generałowie i oficerowie mogą ponieść porażkę, jeżeli żołnierze uważają że narzucona im wojna jest głęboko niesprawiedliwa i jeżeli wobec tego wykonują oni swe obowiązki na froncie formalnie, bez wiary w słuszność swej misji, bez entuzjazmu.



Pytanie: *Jak oceniacie uchwałę Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), uznającą Chińską Republikę Ludową za agresora?*

Odpowiedź: Oceniam ją jako uchwałę haniebna. Istotnie trzeba wyzybyć się ostatnich resztek sumienia, by twierdzić, że Stany Zjednoczone, które zagarnęły terytorium chińskie, wyspę Tajwan i wdaryły się do Korei, aż do granic Chin, są stroną broniącą się, podczas gdy Chińska Republika Ludowa, broniąca swych granic i starająca się odzyskać zagarniętą przez Amerykanów wyspę Tajwan — jest agresorem.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, utworzona jako ostoja pokoju, przekształca się w narzędzie wojny, w instrument rozpętania nowej wojny światowej. Agresorskim trzonem ONZ jest 10 krajów — członków agresywnego paktu północnoatlantyckiego (USA, Anglia, Francja, Kanada, Belgia, Holandia, Luksemburg, Dania, Norwegia, Islandia) oraz 20 krajów Ameryki Łacińskiej (Argentyna, Brazylia, Boliwia, Chile, Kolumbia, Costa Rica, Kuba, San Domingo, Ekwador, Salwador, Gwatemala, Haiti, Honduras, Meksyk, Nicaragua, Panama, Paragwaj, Peru, Urugwaj i Wenezuela). Przedstawiciele tych krajów właśnie decydują obecnie w ONZ o losach wojny i pokoju. Oni to przeprowadzili w ONZ haniebna uchwałę o agresywności Chińskiej Republiki Ludowej.

Rzecz charakterystyczna dla obecnych stosunków w ONZ jest to, że np. niewielka republika amerykańska San Domingo, która liczy zaledwie 2 miliony ludności, posiada teraz w ONZ taką samą wagę, jak Indie, a znacznie większą wagę, niż Chińska Republika Ludowa, pozbawiona prawa głosu w ONZ.

W ten sposób ONZ, przekształcając się w narzędzie agresywnej wojny, przestaje być zarazem światową organizacją równouprawnionych narodów. W istocie rzeczy ONZ jest teraz nie tyle organizacją światową, ile organizacją dla Amerykanów, działającą dla potrzeb agresorów amerykańskich. Nie tylko Stany Zjednoczone i Kanada dążą do rozpętania nowej wojny, lecz na tej drodze znajduje się również 20 krajów Ameryki Łacińskiej, w których obszarnicy i kupcy pożądają nowej wojny gdziekolwiek bądź w Europie, lub Azji, ażeby sprzedać wogującym krajom towary po wysrubowanych cenach i zarobić miliony na tym krwawym przedsięwzięciu. Nie jest dla nikogo tajemnicą fakt, że 20 przedstawicieli 20 krajów Ameryki Łacińskiej stanowi obecnie najbardziej zwartą i posłuszną armię Stanów Zjednoczonych w ONZ.

W ten sposób Organizacja Narodów Zjednoczonych wkrocza na niesławna drogę Ligi Narodów. Grzebie ona tym samym swój autorytet moralny i skazuje się na rozpad.

Pytanie: *Czy uważacie, że nowa wojna światowa jest nieunikniona?*

Odpowiedź: Nie. Przynajmniej w obecnym czasie nie można uważać jej za nieuniknioną.

Oczywiście, w Stanach Zjednoczonych, w Anglii, jak również we Francji istnieją agresywne siły, pożądające nowej wojny. Potrzebna im jest wojna dla otrzymania zysków nadzwyczajnych, dla ograbienia innych krajów. Są to miliarderzy i milionerzy, traktujący wojnę jako intratny interes, dający kolosalne zyski.

One to, te agresywne siły, trzymają w swych rękach rządy reakcyjne i kierują nimi. Równocześnie jednak boją się one swoich narodów, które nie chcą nowej wojny i są za utrzymaniem pokoju. Dlatego też starają się wykorzystywać reakcyjne rządy w tym celu, ażeby omoć się kłamstw swe narody, oszukać je i przedstawić nową wojnę, jako obronną, a pokojową politykę krajów miłujących pokój — jako agresywną. Starają się oszukać swe narody w tym celu, ażeby narzucić im swe agresywne plany i wciągnąć je do nowej wojny.

Dlatego właśnie boją się kampanii w obronie pokoju, obawiając się, że może ona zdemaskować agresywne zamierzenia reakcyjnych rządów.

Dlatego właśnie storpedowali oni propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia paktu pokoju, redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej, obawiając się, że przyjęcie tych propozycji podważy agresywne poczyny reakcyjnych rządów i sprawi, że wysięg zbrojeń stanie się niepotrzebny.

Czym zakończy się ta walka między siłami agresji a siłami miłującymi pokój?

Pokój będzie zachowany i utrzymany, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Wojna może stać się nieunikniona, jeżeli podżegaczom wojennym uda się omoć się kłamstw mas ludowe. Oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny światowej.

Dlatego też szeroka kampania na rzecz zachowania pokoju, jako środek zdemaskowania zbrodniczych machinacji podżegaczy wojennych ma obecnie znaczenie pierwszorzędne.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to będzie on również nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju.

Spółczesność polskie przygotowuje się do uroczystego obchodu 33 rocznicy istnienia Armii Radzieckiej

WARSAWA (PAP). — Masy pracujące całego kraju przygotowują się do godnego uczczenia 33 rocznicy istnienia Armii Radzieckiej. W gminach i gromadach NA POMORZU pogadanki o Armii Radzieckiej przeprowadzą aktywni TPRP i miejscowi nauczyciele. W fabrykach i zakładach pracy odbędą się uroczyste wieczornice poświęcone historii Armii Radzieckiej, połączone z bogatym programem artystycznym. Wszystkie kina na Pomorzu w dniach 19-23 bm. wyświetlać będą filmy o bohaterstwie Armii. Wszystkie kina terenowe TPRP w WOJ. OLSZTYŃSKIM przygotowują w gromadach, majątkach PGR i zakładach pracy uroczyste akade-

mie i wieczornice z bogatym programem artystycznym. W wielu miejscowościach przygotowuje się wystawy gazetki ściennych i fotogazetek. W świetlicach wiejskich i zakładowych wyświetlane będą filmy o Armii Radzieckiej. W ramach obchodów, TPRP i LPZ organizują NA LUBELSZCZYZNIE pogadanki i wieczornice artystyczne w szkołach, zakładach pracy, Państwowych Gospodarstwach Rolnych i spółdzielniach produkcyjnych na temat powstania i bohaterskiej walki Armii Radzieckiej. Ponadto w Lublinie urządzona będzie wystawa, poświęcona historii Armii Radzieckiej.

Referat o zadaniach czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”, wygłosił członek międzynarodowego kolegium redakcyjnego tego pisma red. Kapliński.

Narada śląskich czytelników pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”

KATOWICE (PAP). — W dniu 16 bm. odbyła się w Katowicach narada śląskich czytelników czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”, w której udział wzięło ponad 300 przedstawicieli szerokiego mas społeczeństwa śląskiego, działaczy kulturalnych, partyjnych, związkowych, robotników, nauczycieli i młodych studiujących. Konferencje zagaił sekretarz KW PZPR w Katowicach, tow. Titkowi, podkreślając doniosłą rolę pisma w

walce o pokój, w demaskowaniu imperialistów amerykańskich i zachodnio-europejskich, oraz pogłębianiu braterstwa między narodami, popularyzowaniu wielkiej doświadczeń Związku Radzieckiego — czołwej siły obozu pokoju.

Referat o zadaniach czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”, wygłosił członek międzynarodowego kolegium redakcyjnego tego pisma red. Kapliński.

Chłopi z Kręczkowa wykonali plan dostawy zboża na 4 dni przed terminem

WROCŁAW (PAP). — Na 4 dni przed terminem pracujący chłopi gromady Kręczków, gminy Borów, w pow. strzebińskim, wykonali z nadwyżką zobowiązania dostawy zboża w ilości przewidzianej w rocznym planie dostaw. Wezwaniem chłopów pracujących z Kręczkowa do wspólnego wykonania rocznych planów dostaw zboża, powzięte 9 bm. objęło tydzień gromad w całym kraju.

Wśród gorącego entuzjazmu chłopi z Kręczkowa uchwalili tekst listu do Prezydenta Bolesława Bieruta, w którym meldują o zwycięskim wykonaniu z nadwyżką rocznego planu dostaw zbożowych.

Wybory przeprowadzone już zostały w około 10 tys. grup związkowych. Zasadnicze i odpowiedzialne funkcje młodszych młodszych powierza się młodszym młodszym w pracy zawodowej i społecznej. Wśród wybranych około 60 proc. stanowią kobiety i ok. 10 proc. młodzieżowcy.

Budowlani przystępują do współzawodnictwa o zespolone metody pracy

WARSAWA (PAP). — Przed paru dniami załoga grupy budów Nr 1 Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego Warszawa 2 wystąpiła z inicjatywą upowszechnienia zespolonych metod pracy w przemyśle budowlanym, wzywając wszystkie załogi budowlane do współzawodnictwa na tym polu.

W odpowiedzi na ten apel w dniu 17 bm. przystąpiła do nowej formy współzawodnictwa załoga Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — Warszawa II, wykonująca prace budowlane na terenie osiedli Muranów i Młociny. Załoga ta zobowiązała się do dnia 1 kwietnia br. objąć całość dniowa na tym polu.

Płyną fundusze na budowę „Domu Chłopa”

WARSAWA (PAP). — W lutym br. rozpoczęła się w kraju zbiórka funduszy na budowę „Domu Chłopa”. We wszystkich gminach przystąpiono do sprzedaży „cegulek”, a nawet do współzawodnictwa w zbieraniu funduszy.

10 tys. mężów zaufania wybrali już włókniarze

Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego jest jednym z produkcyjnych związków w akcji wyborów mężów zaufania, społecznych inspektorów pracy i delegatów socjalno-ubezpieczeniowych.

Wszystkie wybrane funkcje młodszych młodszych powierza się młodszym młodszym w pracy zawodowej i społecznej. Wśród wybranych około 60 proc. stanowią kobiety i ok. 10 proc. młodzieżowcy.

Z całego świata

— LAKE SUCCESS. Delegat radziecki na VIII sesję Rady Powierniczej ONZ, zabierając głos w dyskusji nad sprawozdaniem rządu Nowej Zelandii w sprawie administracji powierniczej w zachodnim Samoa, wskazał na potęgę się tam z każdym dniem wyruszyć ludności tubylczej.

O przyspieszenie zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw

Nota Rządu RP do Rządów Belgii, Holandii, Danii i Luksemburga poświęcona jest zagadnieniu niebezpieczeństwa, jakie dla wszystkich państw stanowi odradzanie militarystyki niemieckiej przez amerykańskich imperialistów. Rząd Polski Ludowej przedłożył do rządów tych narodów, które dobrze wiedzą, czym grozi imperializm niemiecki.

Narody wygrały walkę o pokój

Referat Jacques Duclos na plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ (PAP). — Podczas plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej w St. Denis, Jacques DUCLOS wygłosił referat, w którym omówił zagadnienie walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i sprawę walki o pokój w związku z wojennymi przygotowaniem imperialistów.

Duclos podkreślił, że imperialiści amerykańscy nie poprzestając na forsowaniu zbrojeń w różnych krajach zachodnio-europejskich i na zwiększaniu tam sił zbrojnych, starają się usilnie pokonać trudności na drodze do ponownego uzbrojenia Zachodnich Niemiec. Znamienne jest, że również obecny rząd francuski sprzyja odbudowie potencjału wojennego Niemiec Zachodnich i że właśnie ten rząd zwołał 15 lutego naradę w sprawie utworzenia tzw. „armii europejskiej”.

Referent podkreślił, że kolejno-konsekwentny charakter pokojowej polityki ZSRR. Podczas gdy Związek Radziecki — powiedział Duclos — pragnie pokojowego współistnienia, imperialiści, których system oparty jest na głębokim sprzeczności, chcąby zażegnać swe trudności drogą wojny.

Jacques Duclos podkreślił, że dzięki uchwałom Kongresu Warszawskiego i powstaniu Światowej Rady Pokoju nastąpiło rozszerzenie ruchu pokoju na całym świecie. W ruchu tym bierze czynny udział Francuska Partia Komunistyczna, ale powinna ona jeszcze bardziej rozwinąć walkę przeciwko podżegaczom wojennym.

Następnie Duclos zwrócił uwagę na doniosłość walki przeciwko transportowi i produkcji broni i podkreślił konieczność popierania robotników, którzy prowadzą tę walkę w pierwszych szeregach.

Na zakończenie Duclos oświadczył, że naród może i musi wygrać walkę o pokój. W tej wielkiej walce, która toczy się w skali całego świata, odcinek francuski nabiera szczególnego znaczenia. Wojna w Europie jest niemożliwa bez armii niemieckiej. Możemy wiele uczynić, ażeby przeszkodzić remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, a przeszkodzić temu i przeszkodzić utworzeniu „armii atlantyckiej”, na którą liczy Eisenhower — znaczący to zapewnienie zwycięstwa, którego pragną narody i którego obawiają się imperialiści. Wiary w nasze własne siły, wiary w pewność zwycięstwa — oto czego uczy nas Stalin.

Posiedzenie Rady Ministrów NRD

BERLIN (PAP). — Na posiedzeniu Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej referat o wykonaniu planu gospodarczego za rok 1950 wygłosił przewodniczący Państwowej Komisji Planowania — Heinrich Rau. Mówca wskazał, że znaczny wzrost produkcji w ostatnich latach stwarza mocną podstawę dla realizacji planu 5-letniego i dla dalszego planowego rozwoju gospodarki NRD.

Podczas posiedzenia zabrał głos premier Grotewohl, który podkreślił, iż znaczny wzrost produkcji i poprawę jej jakości w ciągu ubiegłego roku.

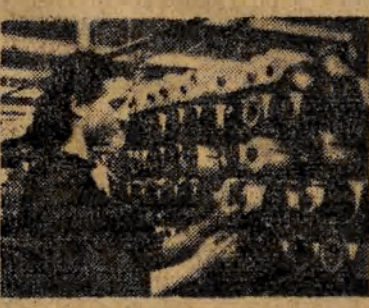
Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i Ogólnopolskim Kongresem L. K.

NA WARCIE POKOJU

Oddział Techniczny PZPW Nr 41 w Pabianicach przerobił na 15 dni przed terminem suszarkę, zwiększając w ten sposób jej wydajność o 6 proc.

Poza tym kobiety tych zakładów zobowiązały się zwerbować do szeregów L. K. kobiety nie pracujące, zwiększyć ilość członków TPRP i TPD oraz założyć Warty Pokoju w dniach od 3 do 11 marca br.

CZYN HALINY IWAŃSKIEJ



ZMP-ówka Iwańska z ZPB im. Marchlewskiego znaną przewodniczącą pracy podjęła na część 8 marca piękne zobowiązanie. Postanowiła mianowicie przejść z obsługi 4 na 5 stron skrętkarki. Halina Iwańska jest pionierką ruchu wielostronności. Pierwsza przeszła na obsługę 3, potem 4, a teraz na obsługę 5, co zwiększa wydajność produkcji o 110 proc. Obecnie Iwańska obsługuje 5

stron pragnąc w ten sposób uczcić zbliżający się Międzynarodowy Dzień Kobiet.

W SPÓŁDZIELNI SZUKI I PRZEMYSŁU LUDOWEGO

Pracownicy następujących tkalni: „Zabieniec”, „Zdrowie”, „Jedwabnik” i „Samodział” postanowili podnieść jakość i ilość produkcji oraz zmniejszyć procent odpadków. Poza tym pracownicy „Samodzielnicy” zajmą się udekorowaniem świetlicy.

WYKONANIE PLANU WZROŚNIE O 5 PROCENT.

Pracownicy produkcyjni podniosą wykonanie bieżącego planu miesięcznego o 5 proc., a pracownicy biurowi przyspieszą rotację środków obrotowych przez terminową wysyłkę gotowych wyrobów.

Kat z Oświęcimia w łaskach Amerykanów

Władze okupacyjne w Niemczech Zachodnich odraczają egzekucje hitlerowskich zbrodniarzy

BERLIN (PAP). — Z Bonn donoszą, że władze amerykańskie, kontynuując swoją politykę rehabilitacji hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, kazaly odroczyć egzekucję 7 masowych morderców z więzienia w Landsberg, którzy wobec ogromu swych zbrodni zostali w swoim czasie skazani na śmierć i mieli być straceni w ubiegłym piątku. Odroczenie wykonania wyroku nastąpiło na czas nieokreślony i elementy proklameryjne w Zachodnich Niemczech są przekonane, że egzekucja nie dojdzie nigdy do skutku.

general SS Oswald Pohl, który stał na czele hitlerowskich obozów koncentracyjnych, a podczas bytności w Polsce kierował likwidacją ghettwa w Warszawie i mordowaniem więźniów Oświęcimia i innych obozów.

Na marginesie

„Romu kyokyo jigyo”

Sekretariat ONZ rozstał do wszystkich krajów ankietę zawierającą dwa tylko pytania, czy na terenie danego państwa istnieją nieuczciwość i jeżeli istnieje — w jaki sposób walczą się z nią. Ankietę przyniosła przeróżne odpowiedzi. Należy stwierdzić przy tym, że obywatel większości państw kapitalistycznych nadał odpowiedzi kłamliwe. Od powieści Belgii, Francji, Wielkiej Brytanii, Unii Północno-Afrykańskiej i Łaty światowemu kłamstwu. Państwa te od powieści, że w ich posiadłościach afrykańskich istnieje uprzednie „pozostawienie nieuczciwośći plemiennego”, ale walczą się z nimi przy użyciu wszystkich dostępnych środków. Państwa te nie wyjasniły jednak na czym polegają te „środki”.

Na ankietę ONZ odpowiedziało także Japonia. Rząd japoński stwierdził, że w jego kraju nie ma nieuczciwośći. Istnieją jedynie pewien system zwycięstwa, zwany „romu kyokyo jigyo”, który jest zbliżony do nieuczciwośći. Coż to jest system „romu kyokyo jigyo”? Polega on na tym, że pracownicy potrzebują płacy robotników około 40 procent należności, jako rekompensatę niezapłaconą przez nich miesięca pracy. Robotnik, któremu potrącono 2/5 jego zarobków i tak głodowych, nie może utrzymać siebie i rodziny. Musi więc zadłużyć się u pracodawcy. A nie wolno mu dopuścić opóźnienia pracy, dopóki nie spłaci długów. W praktyce staje się niewolnikiem aż do śmierci. I nie tylko on sam. Długi przechodzi na potomstwo robotnika. Kłótnie nusi przeciążają jarmu niewoli. W chwili obecnej system „romu kyokyo jigyo” obejmuje 2 i pół miliona robotników przemysłowych. Szczególnie bezwzględnie stosuje się ten system w kopalniach węgla w Hokkaido.

USA natomiast odpowiedziały, że są krajem ludzi „wolnych”. Nie więcej, jeśli ktoś zapłacił o bych? To taki mój br. rodzimy „system zwycięstwa”. Ghetta murzynskie? Także „system zwycięstwa”. Jeśli ktoś w sekretariacie ONZ ma laż jakiś uściski i zapłacił przedstawicieli USA, czy „wolny” robotnik biały, lub czarny ma tam prawo do produktów swojej pracy, dowiedz się, że nie. No, ale w sekretariacie pana Trywusa — Lie nie ma uścisków. P. M.

Członkowie Komitetu Wykonawczego SFZZ przybyli na obrady do Warszawy

WARSAWA (PAP). — Dnia 17 bm. przybyli do Warszawy: przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych — Giuseppe di Vittorio, sekretarz generalny SFZZ — Louis Sallant, sekretarz SFZZ — Sergiusz Rostowski oraz członkowie Komitetu Wykonawczego SFZZ: sekretarz generalny CGT — Le Leap, sekretarz CGT — Henri Reynaud (Francja), przewodniczący konfederacji pracy Rumuni — Gheoghe Apostol, przewodniczący Centralnej

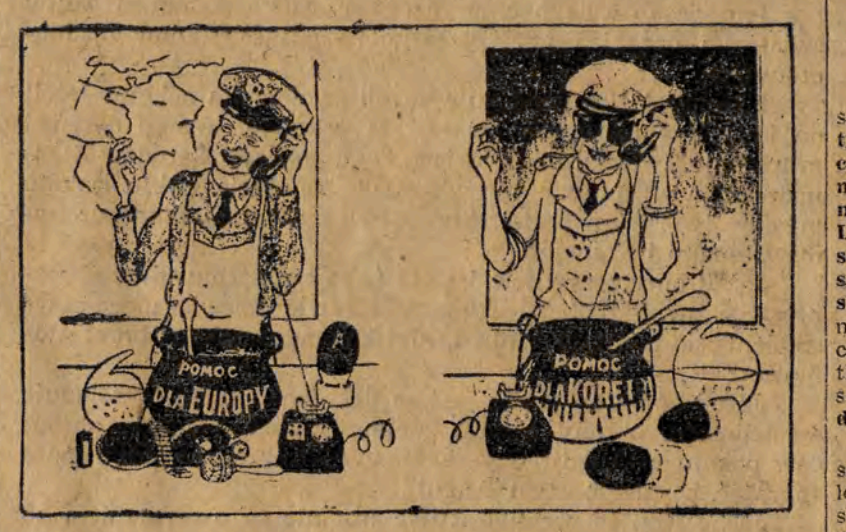
Rady Związków Zawodowych Węgier — Antal Apro, przedstawiciel Zw. Zaw. Bułgarii — Aleksander Milenov i b. przewodniczący Centralnej Rady Zw. Zaw. Austrii — Goetley Fiola.

Przybyli działacze międzynarodowego ruchu związkowego wzięli udział w obradach Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, które rozpoczęły się w Warszawie w dniu dzisiejszym.

Z frontu koreańskiego Zwycięska ofensywa trwa

PEKIN (PAP). — W komunikacie z dnia 17 bm., ogłoszonym w Pehen nie, dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej donosi, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej wraz z ochotnikami chińskimi kontynuują natarcie.

działy armii ludowej zabiły, zranily i wzięły do niewoli przeszło 900 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich oraz zdobyły wiele sprzętu. Na południowy wschód od Henson, wojska ludowe wzięły do niewoli 15 km, na północ od Czechzon od-



W kuchni podżegaczy wojennych.

Z całego świata

— LAKE SUCCESS. Delegat radziecki na VIII sesję Rady Powierniczej ONZ, zabierając głos w dyskusji nad sprawozdaniem rządu Nowej Zelandii w sprawie administracji powierniczej w zachodnim Samoa, wskazał na potęgę się tam z każdym dniem wyruszyć ludności tubylczej. — PARYŻ. — We wszystkich zakładach pracy w Tarbes (Francja), odbyły się w piątek krótkotrwałe strajki robotników przeciw zbrojeniści niemieckiej. — LONDYN. — Odbył się tu zorganizowany przez grupę pastorów wiec, na którym omówiono sprawę obrony pokoju na całym świecie. — NOWY JORK. — W Minneapolis odbyła się stanowa konferencja działaczy partii postepowej. — BRUKSELA. Do strajku górników belgijskich przyczynili się metalowcy. Ogólna ilość strajkujących wyniosła w sobotę 80 tys. robotników. — TEL AVIV. W Teheranie odbył się wielki wiec na znak protestu przeciwko wyzyskowi, uprawianemu w Iranie przez anglo-irańskie towarzystwo naftowe.

Nota Rządu RP do Rządów Belgii, Holandii, Danii i Luksemburga poświęcona jest zagadnieniu niebezpieczeństwa, jakie dla wszystkich państw stanowi odradzanie militarystyki niemieckiej przez amerykańskich imperialistów. Rząd Polski Ludowej przedłożył do rządów tych narodów, które dobrze wiedzą, czym grozi imperializm niemiecki.

W roku 1914 naród belgijski po raz pierwszy zasnął nieszczęście okupacji. W latach I wojny światowej imperialistyczny najazdca niemiecki, w przemarszu na Francję, załaz swoimi dywizjami małą Belgię. W maju 1940 r. po raz drugi Belgia znalazła się pod butem okupanta — tym razem jeszcze bardziej bezwzględnie.

Danie hitlerowcy zajęli na wiosnę 1940 r., zaś w kilkanaście tygodni później ten sam los spotkał Holandię. Po raz pierwszy wówczas poznali Holendrzy na własnej skórze bestialstwo hitlerowskiej okupacji, a w 1944 r. metodę „spalonej ziemi”. Wyczuł się oddziały hitlerowskie niszczyły służy i tamy, zatapiając całe pola i niszcząc wielokrotny dorobek narodu.

Do rządów tych tak ciężko doświadczonych już narodów zwrócił się Rząd Polski, a więc rząd reprezentujący naród, który najbardziej ucierpiał od imperialistycznego bestialstwa, z wezwaniem do podjęcia kroków w celu zapobieżenia narastającemu niebezpieczeństwu odrodzenia niemieckiego militarystyki. Sprawa niebezpieczeństwa, wynikającego z remilitaryzacji Trizonii, zaangażowała wszystkie narody europejskie, przede wszystkim narody sąsiadujące z Niemcami. Narody te, szczególnie naród francuski, odpowiedziały falą strajków patriotycznych na remilitaryzację Trizonii. Eisenhowera zaś, głównego protektora nowego Wehrmachtu, przyjeżdżającego w stołeczną Europę Zachodnią wojennymi manifestacjami.

Z uczuciem głębokiego zadowolenia narody Europy powitały radziecką inicjatywę z dnia 3 listopada ub. roku w sprawie zwołania konferencji czterech mocarstw. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, protektor odradzającego się imperializmu niemieckiego, a wraz z nim rządy Anglii i Francji starały się jednak nie dopuścić do zwołania tej konferencji. Komentatorzy reakcyjne prasy amerykańskiej przypuszczają, że konferencja wstępna odbędzie się najwcześniej w połowie kwietnia br.

Co skłania rząd amerykańskich imperialistów do stosowania taktyki stałego odwlekania terminów rozmów w sprawie remilitaryzacji Trizonii? Łatwo na to pytanie odpowiedzieć, jeżeli uprzemy sobie, że głównym celem kierowniczym kol polityki amerykańskiej jest wywołanie agresywnej wojny, która jest możliwa tylko pod warunkiem wskrzeszenia militarystyki niemieckiej.

Wincenty Chabura
przewodniczący WKW ZSL

ZSL-owcy winni brać czynny udział w walce o wykonanie planu skupu zboża

Od przewodniczącego WKW ZSL w Łodzi, ob. Wincentego Chabury, otrzymaliśmy artykuł, który poniżej zamieszczamy.

Państwo Ludowe oraz skutecznej chroni przed wyzyskaniem masy pracującego chłopstwa, coraz skutecznie pozabawia elementy kapitalistyczne na wsi możliwości spekulowania wynikami pracy biedy. Wstępuje zjadliwie przeciwko temu kutać, czego jaskrawym dowodem jest tocząca się obecnie na wsi ostra, żądną walka o chleb dla klasy robotniczej i biedy wiejskiej. Znane są liczne fakty ukrywania zboża przez bogaczy wiejskich dla celów spekulacji przednówkowej.

Wściekłość kulać posuwa się do szkodliwych działań niszczenia zboża przez przetrzymywanie go w wilgotnych piwnicach czy w stertach, byle tylko ograniczyć ilość chleba dla ludzi pracy. Nie różni się wyzyskiwacza wiejski niczym od tych w Stanach Zjednoczonych, którzy wolą topić zboże, niż oddać je po godziwych cenach ludziom laknącym chleba.

Wzrasta jednak świadomość podstawowych mas chłopskich w codziennej walce z kulakami. Przy pomocy klasy robotniczej i jej Partii chłop pracujący uczy się demaskować wrogą robotę bogaczy wiejskich i ich zauszników, uczy się skutecznie ich zwalczać, stając się przez to coraz silniejszym sojusznikiem klasy robotniczej.

Walka z kapitalistyczną częścią wsi, wiążąca się z podnoszeniem świadomości politycznej chłopów pracujących — stanowi również program działalności Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, ściśle współdziałającego z PZPR.

Ostatnia Rada Naczelna ZSL wyraźnie wskazała, że jednym z najważniejszych zadań Stronnictwa jest umocnienie władzy ludowej przez pogłębienie wśród mas chłopskich i chłopów bezpartyjnych zrozumięcia obowiązków wobec państwa.

Mamy liczne przykłady ofiarnej i przykładowej pracy kolegów ZSL-owców z terenu naszego województwa w końcowym etapie walki o wypełnienie planu skupu zboża.

I tak Lompię Stanisław z gromady Poborza, pow. kutnowskiego, z gospodarstwa 5 ha zamiast zaplanowanych 21 q sprzedał spółdzielni 35 q i dodatkowo zobowiązał się sprzedać do 16. II. b. r. — 5 q. Władysław Sobola z gromady Sedziejewice, pow. Łask, gospodarz na 3 hektarach, mający na utrzymaniu 6 osób, nie tylko wykonał plan, sprzedając 3 q zboża, ale na zebraniu gromadzkim dodatkowo zadeklarował 1 q, podążając za sobą i wrywając spód wpływu kulaków pięciu chłopów średniorolnych.

Podobnych przykładów, jak również przykładów demaskowania kulackich machinacji przy skupie zboża można by wliczyć dużo. Ale nie o to chodzi, byśmy widzieli tylko pozytywne przykłady członków ZSL. Nie wolno nam zamykać oczu na bierną postawę wielu naszych kolegów gromadzkich i gminnych komitetów wykonawczych.

Mamy w swoich szeregach większość chłopów średniorolnych. Wiślu z nich dobrze wywiązują się ze swoich obowiązków wobec Państwa Ludowego, odcinając się w ten sposób od grupy kulackiej.

Ze nie wszyscy nasi członkowie średnicy tak postępują, jest to winą w dużej mierze naszych komórek organizacyjnych, zwłaszcza nadrzędnych. Nie potrafiły one wyjaśnić, że w interesie średniaków jest łącząc się z biedotą przeciw bogaczom.

Toteż ci chłopci, będący pod wpływem kulaków często solidaryzują się z nimi i wstrzymują się od sprzedaży nadwyżek zbożowych. Do takich należą np. Antoni Bartusel, gospodarz na 6,7 ha oraz Antoni Jaks, posiadający 6 ha ziemi, obydwa z gminy Dłużów, oraz Kazimierz Dyła, posiadacz 9 ha z gminy Lutomińska.

Podobne wypadki występują na terenie całego naszego województwa, tam wszędzie, gdzie koła gromadzkie i GKW, nie pracują jak należy, nie troszczą się o to, by przekazać bogaczowi wiejskiemu w próbie przetrzeźwienia jego obowiązków na biedotę. Nie chroni należyte interesów podstawowych mas chłopskich koła gromadzkie w Kowalch, gmina Galewice, pow. wiełuckiego, ponieważ do tej pory nie zainteresowało się przebiegiem skupu zboża w swojej gromadzie. A GKW tej gminy dopuścił do tego, że przez gminnego zarządcę ZSCH., Regacz, stał się zausznikiem kulaków i występował w ich obronie.

Nasze gminne komitety wykonawcze i koła gromadzkie winny w obecnym okresie dać wyraz swojej zdecydowanej postawie w walce o wypełnienie planu skupu zboża. Winny się zwłaszcza obraceć wokół siebie, by móc wykryć we własnych szeregach maskujących się do tej pory kulaków.

Pamiętamy bowiem o tym, że tak jak Lorek z Górki Pabianickiej, który zebrał zboże z 15 ha ziemi, trzyma je dotąd nie młócone i nie chce wywazać się z obowiązków wobec państwa; Józef Balcerek, 12 hektarów bogacz i spekulant z gminy Dłużów, który uchylił się od sprzedaży zboża w spółdzielni, czy Jan Basiewicz z Sierpowa, gm. Leśmierz, który rzekomo swoje 12 hektarów gospodarstwo „przepisał” na syna i który wkroczył się do trójki gromadzkiej po to, by uchronić się od sprzedaży zboża — że wpływają na pracę ZSL, bardzo tej pracy szkoda.

Dlatego też zadaniem naszym jest demaskować bogaczy wiejskich i ich popleczników, którzy w myśl dawnych tradycji starają się wciągnąć w

nasze szeregi po to, by na każdym odcinku hamować naszą pracę.

Z dnia na dzień wzrasta bojowość podstawowych mas chłopskich, które dają dowód swego przywiązania do państwa ludowego, realizując plan częstokroć z nadwyżkami i które co raz skuteczniej zmuszają kulaków do sprzedawania nadwyżek zbożowych państwu, demaskując ich na zebraniach i wykrywając ich próby ukrywania zboża.

W tej walce o skup zboża komórki organizacyjne ZSL winny jeszcze bardziej niż dotychczas wzmocnić swoją działalność w gromadach w przekonaniu, że zrealizują przez to znaczną część drugiego roku naszego Planu 6-letniego. Przyczyni się to do przyspieszenia rozwoju przemysłu, którego wytworom wieś tak potrzebuje. Przyczyni się to do wzmocnienia gospodarczego i obronnego naszego kraju.

Jesteśmy przekonani, że plan skupu wykonamy, a czynny udział w jego realizacji komórek organizacyjnych ZSL stanie się dokumentem właściwego zrozumienia przez naszych członków istoty sojuszu robotniczo — chłopskiego i konkretnej działalności nad stałym jego pogłębieniem.

Przodownice Czynu 8 Marca

Jadwiga Matys



Kobiety obejmują już prawie wszystkie zawody, opanowane dotychczas wyłącznie przez mężczyzn. W wydziale mechanicznym ZPB im. Okrzei od niedawna do pracy przy frezarkach i tokarkach stanęły młode dziewczęta, które doskonale dają sobie radę z obsługą maszyn. Pod czujną opieką instruktorów prac ich stale się ulepsza, a wydajność wzrasta. Na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet kobiety obsługujące tokarki i frezarki postanowiły podnieść jakość swej produkcji i jeszcze gruntowniej pracować nad sobą.

Jadwiga Matys już bez żadnej pomocy obsługuje tokarkę. Jej instruktor ob. Alfred Kubizek powierza jej już tak poważne prace, jak toczenie żelaznych wałków. ZMP-ówką Salomea Pietrucha wykonuje bardzo dokładnie i starannie precyzyjne roboty na frezarce. Kobiety pracujące w warsztatach mechanicznych wraz z współpracownikami witały dzień 8 marca wzmożeniem tempa i ulepszeniem jakości swej pracy.

A. BIALA
ZPB im. Okrzei

Braki w pracy aparatu majsterskiego główną przyczyną niewykonania planów w Nowej Tkalni

Tkalska ZPB im. Stalina nie wykonała planu za styczeń. Nad tym faktem nie mogła przejść do porządku dziennego ani organizacja partyjna, ani też administracja i rada zakładowa. Ponieważ wiadomym jest, że majstrowie i cały aparat techniczny mają poważny, a niekiedy decydujący wpływ na przebieg produkcji, kierownictwo ZPB im. Stalina postanowiło od nich właśnie rozpocząć mobilizację do walki o systematyczne wykonywanie planów miesięcznych.

Niedawno temu odbyła się narada majstrów i kierowników Tkalni Nowej, na której omówiono przyczyny niewykonania planu na styczeń i szukano środków dla zaradzenia złu.

Z analizy, przeprowadzonej przez tow. Rowensną, wynikało, że zasadniczymi przyczynami są: niski stopień wypełnienia norm przez tkaczy i zbyt duża ilość godzin postoju wyc.

1.400 tkaczy nie wykonało w styczniu norm, z tego około 400 osiągało zaledwie do 70 proc. Jeżeli chodzi o majstrów, to w całej tkalni tylko 16 było takich, którzy plany swe przekroczyli, a dwie partie osiągnęły zaledwie 80 proc.

W dyskusji próbowano tłumaczyć niską wydajność niedostatecznymi kwalifikacjami tkaczy, młodym wiekiem tkaczy, i t. p. Niemniej wszyscy musieli przyznać, że park maszynowy jest poważnie zaniedbany, a remonty nie przeprowadzone są tak jak należy. Znaczną część majstrów zaś nie posiada dostatecznych wiadomości technicznych.

Tak się już utarło w przemyśle bawełnianym, że jeżeli tkacze nie wykonują norm, to powiada się, że nie mają dostatecznych kwalifikacji i że trzeba ich doszkolić. Szkoli się więc tkaczy, a rzadko przydaje komuś do głowy, że trzeba gruntownie przeanalizować wszystkie istota przyczyny niewykonania planów i postarać się o ich usunięcie.

Nie znaczy to wcale, że już wszyscy tkacze są na odpowiednim poziomie, że wszyscy już pracują tak jak pracować powinni, ale w niektórych wypadkach nawet średnio wykwalifikowany tkacz nie może wykonać swego zadania z winy maszyny lub majstra.

Tylko z powodu przycinków stracono w Nowej Tkalni w styczniu 36 tys. m. tkaniny. A przecież przyczynki w większości wypadków spowodowane są nieprawidłową pracą krosna. Za pracę krosna zaś odpowiada przecież majster.

Z przeprowadzonej dyskusji wynikało, że w Zakładach Stalnowskich sporo jest takich majstrów, którzy nie mogą sobie dać rady z krosnem. Poważnym błędem w pracy aparatu technicznego jest brak współpracy pomiędzy majstrami zmianowymi. Majster, rozpoczynający zmianę, uważa, że wystarczy jeżeli przyjdzie do pracy punktualnie, a kończący nie chce pozostać dłużej ani pięć minut i w rezultacie zmieniają się „w locie”. W najlepszym wypadku powiedzą sobie, że na takim to i takim krosnie coś trzeba zrobić, albo coś zostało zmienione — i kończą. O przewrotnym zdaniu partii sali czy oddziału nie ma w takich warunkach mowy.

Poważnym błędem w pracy tkalni jest niedocenianie roli i znaczenia organizacji partyjnej oraz jej wpływu na wykonanie zadań produkcyjnych.

Dla poszczególnych kierowników, majstrów salowych czy majstrów na partiach organizacja podstawowa.

wa, oddziałowa czy grupa partyjna to komórka organizacyjna Partii, o której istnieniu wiedzą, do której sami przeważnie należą, ale nie postrzegają jej działalności wykorzystując w codziennym, praktycznym życiu.

Majster czy kierownik nie potrafi, czy nie chce widzieć w grupie partyjnej i organizacji oddziałowej tego zaplecza, tego muru, o który w końcu się oprzeć we wszystkich szych poczynaniach i przedsięwzięciach.

Uczestnicy narady wskazywali błędy i niedociągnięcia i starali się znaleźć drogę do ich likwidacji.

Ponieważ jak stwierdzono w dyskusji, główną przyczyną zła jest opiekany stan parku maszynowego, w przyjętej jednogłośnie uchwale postanowiono przede wszystkim i porządku z tym właśnie zagadnieniem.

Uchwala zobowiązuje wszystkich majstrów, by podjęli na odpowiedni dzień brygady dokonali gruntownego przeglądu wszystkich krosien, poczynając od najgorszych zespołów i doprowadzili je do należytego stanu, przez co siłsi majstrowie będą mogli lepiej wykonywać swe plany, a pracujący w tych brygadach niedoświadczonych kolegow. od bardziej doświadczonych kolegow.

Spełniająca komisja w porozumieniu z majstrami będzie typowała krosna do remontu kapitalnego i o kreślała dokładnie, co trzeba w krośnie zmienić lub poprawić.

Majstrowie salowi i kierownicy zobowiązani są przeprowadzać co najmniej analizę przyczyn niewykonania planów przez poszczególne krosna czy tkaczy, a przy przyjmowaniu zmiany każdy z nich musi być swym zmiennikiem oddziałowej sprawie, żeby być we wszystkim dokładnie zorientowanym.

Postanowienia te nie usuną jednak wszystkich bolączek i niedomagań. Ale jeżeli zostaną zrealizowane z takim entuzjazmem, z jakim zostały podjęte, to już w najbliższych dniach Nowa Tkalska będzie wykonywać plan w 100 proc.

Warunkiem tego jest jednocześnie stała, systematyczna troska organizacji partyjnej Nowej Tkalni o przebieg produkcji. Muszą ją nieustannie wykazywać organizatorzy grup, sekretarze organizacji oddziałowych oraz wszyscy członkowie Partii.

Według napływających wiadomości załoga Nowej Tkalni już od kilku dni wykonuje bazy produkcyjne. em - em

Z frontu walki o wykonanie planu skupu zboża

ZESPOŁOWE GOSPODARSTWA NA PIERWSZYM MIEJSCU

W akcji planowego skupu zboża przodują spółdzielnie produkcyjne. Spółdzielnia w Olbrachciach pow. radomszczańskiego odstawiła 40 kwintali żyta ponad plan. Natomiast spółdzielnia w Pelagii pow. łaskiego i Makowskich pow. radomszczańskiego, które swoje zobowiązania już wypełniły, postanowiły w dniu 20 b. m. odstawić dodatkowo po kilkanaście kwintali zboża.

130 PROCENT PLANU

Chłopi gromady Broniszew Stary pow. radomszczańskiego, rekrutujący się w przeważającej liczbie z gospodarzy maźrolnych i średniorolnych, wykonali swe zobowiązania z nadwyżką wypełniając plan odstaw w 130 procentach.

WOLA GROMADY DECYDUJE

Kulak Stanisław Gniadziak z gromady Danków pow. skierniewickiego nie wywiązywał się ze swych zobowiązań, oświadczając, że zboża już nie ma. Innego zdania byli chłopci mało i średniorolni, którzy udowodnili mu, że posiada on poważne zapasy zboża. Pod naciskiem opinii gromadzkiej, kulak ten zmuszony jest wykonać plan odstawy.

ZA PRZEDTERMINOWĄ ODSTAWĘ — NAGRODA

Gromadom Celgów i Kochanów (spółdzielnia produkcyjna), położonym w kulackiej gminie Gluchów pow. skierniewickiego, a zamieszkałym w przeważającej liczbie przez maźrolnych chłopów, zostały przyznane powiatowe nagrody za przedterminową odstawę zboża. Plan roczny wykonały one w 112 proc. Nadmienić trzeba, że Kochanów otrzymał już uprzednio wojewódzką nagrodę w postaci radioodbiornika i 200-tomowej biblioteki za wykonanie planu miesięcznego w 320 proc.

KULACY W DALSZYM CIĄGU OPORNI

Teodozja Zielińska z gromady Stara Rawa pow. skierniewickiego, właścicielka 16-hektarowego gospodarstwa, nie odstawiła dotychczas ani ziarenka. Tymczasem posiada ona dużą stertę niemiędanego zboża, niszczonego przez gryzonie.

PRZODUJĄCE GMINY

W powiecie łączymy na pierwsze miejsce w akcji planowego skupu zboża wysunęły się gminy Chociszew, Witonia i Podębicze. Gmina Chociszew wykonała plan odstaw w 125 proc., Witonia w 108 proc., a Podębicze w 104 proc.

MANIFESTACYJNA ODSTAWA

Na 48 wozach, udekorowanych transparentami, chłopci gromady Papronia, gm. Lubawa pow. rawsko - sawonickiego odstawili do punktu skupu 80 kwintali zboża.

Załogi wykonują zobowiązania na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet

Akcja zobowiązań, podejmowanych na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet oraz I Ogólnopolskiego Kongresu Lig. Kobi. w dniu 8 marca, wszystkie zakłady pracy. Kobiety pracujące — przadki, tkaczki, szwaczki, robotnice fabryk metalowych uczą swoje święto większą produkcją, wzmocnieniem oszczędności, dalszym rozwijaniem współzawodnictwa pracy oraz ruchem wielowarsztatowym.

Wszędzie widać wyżywioną pracę nad realizacją podjętych zobowiązań.

W ZPW im. Reymonta, dzięki pracy oddz. rad kobiecych, organizacji partyjnych i rady zakładowej w dziedzinie kontroli wykonania zobowiązań, prawie wszystkie zobowiązania wykonywane są z nadwyżką. Walentyna Madalińska ze skrajnie angielskiej podniosła swą wydajność z 130 do 147 proc. Ob. Madalińska stwierdza, że organizacja partyjna i rada zakładowa pomagają wydatnie w realizacji jej zobowiązania. Zdarzało się, że otrzymywała szpulki z przędzą niewłaściwie nawiniętą. Interwencja u kierownika oddziału, który jest jednocześnie członkiem egz. zakładowej oddziałowej organizacji partyjnej oraz w radzie kobiecej, pomogła natychmiast i obecnie ob. Madalińska nie natrafia na żadne przeszkody w swej pracy.

Przodownica zespołu 8 — Helena Mrawa oraz Helena Majda z zespołu I i osiągają 126 proc. normy. Wydajność ich stale wzrasta, a to dzięki temu, że dbają o to przedstawiciele rady kobiecej. Jeżeli robotnicom, które podjęły Czyn 8 Marca zdarze się „partia” przędzy zbyt suchej, lub zbyt tłustej, wtedy dostarczają one specjalnych płynów, lub interwencja o poprawienie jakości przędzy.

Przedstawicielka zespołu 8 — Helena Mrawa oraz Helena Majda z zespołu I i osiągają 126 proc. normy. Wydajność ich stale wzrasta, a to dzięki temu, że dbają o to przedstawiciele rady kobiecej. Jeżeli robotnicom, które podjęły Czyn 8 Marca zdarze się „partia” przędzy zbyt suchej, lub zbyt tłustej, wtedy dostarczają one specjalnych płynów, lub interwencja o poprawienie jakości przędzy.

Motaczka Walentyna Grochulska podniosła wydajność swej pracy z 130 do 134 procent.

Spośród licznych zobowiązań, jakie załoga Zakładów im. Reymonta podjęła na cześć 8 marca, na specjalną uwagę zasługuje zobowiązanie siofery tow. Stanisława Kolodziejczaka, który postanowił zmniejszyć zużycie paliwa: benzyny z 13,20 ltr. na 100 km. — do 13, ltr. oraz ilość oliwy z pół litra na ćwierć litra na 100 km. Do chwili obecnej tow. Kolodziejczak zaoszczędził 14 litrów benzyny oraz 8,5 ltr. oliwy.

Pomyślna realizacja zobowiązań z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet ma swoje źródło w żywym zainteresowaniu się tą sprawą zakładowej organizacji partyjnej.

Załoga ZPW im. Reymonta powita dzień 8 marca w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

Podnieść poziom pracy świetlicowej

Chociaż świetlica przy Widzewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja ma już za sobą piękną tradycję, nie działa jednak jak należy.

Zarząd ZMP dzelnicy Widzew, jak również zarząd fabryczny ZMP, nie czynią nic, aby życiem świetlicyowym objąć szerokie masy młodzieży. Wśród aktywistów świetlicowych większość stanowi raczej młodzież niezrzeszona, nie posiadająca odpowiedniego wyrobienia politycznego. Należy więc zorganizować aktywny składający się z ZMP-owców, który potrafiłby nadać świetlicy odpowiedni styl pracy, zgodny z linią naszej Partii.

Zarząd fabryczny ZMP słusznie poświęca wiele czasu sprawom produkcyjnym, lecz zapomina przy tym, iż w parze z podniesieniem baz produkcyjnych, powinna rozwijać się szeroka akcja kulturalno - oświatowa.

Winą za ten niepomyślny stan rzeczy nie należy obarczać wyłącznie kierownictwa świetlicy, gdyż jednostki nie są w możności prowadzić same tak rozległej i wielokierunkowej akcji. Odpowiadają za to

raczej opiekunowie poszczególnych sekcji, którzy zupełnie nie interesują się swoimi obowiązkami i nawet nie uczęszczają do świetlicy. Do takich „opiekunów” należą między innymi obywatele: Orzechowski, Ozdo, Biński, Machalowa, Bucki, tow. Bazali i tow. Czarniecki.

Mimo braku zainteresowania ze strony ZMP oraz organizacji partyjnej, poszczególne sekcje starają się przezwyciężyć trudności. Niekiedy z nich stanęły na dość wysokim poziomie. Koło baletowe dziecięce, pod kierownictwem instruktorki, ob. Wociał, ma wielkie perspektywy na przyszłość. Następnie koło dramatyczne pod reżysериą ob. Kaczanowskiego z zapalem przystąpiło w pełnym składzie do prób sytuacyjnych sztuki „Okna w lesie” Rachmanowa. Również koło foto-filmowe może się pochlubić znacznymi osiągnięciami w dziedzinie fotografii i filmu. Dobrze pracują również słuchacze kursu początkowego naucejania oraz języka rosyjskiego.

Nie można dopuścić, aby ludzie, którzy mimo trudności wkładają w życie świetlicowe tyle wysiłku i trudu, mieli z niego rezygnować z powodu niedbalstwa ze strony innych.

Kierownictwo świetlicy, a przede wszystkim Zarząd ZMP powinny nie szczędzić starań, aby podnieść odpowiedni poziom pracy świetlicy Widzewskich Zakładów.

Trzeba zdać sobie sprawę, że wżmożona akcja kulturalno - oświatowa przyczyni się do przyspieszenia wykonania Planu 6-letniego.

WIKTOR JARZEBSKI
ZPB im. 1 Maja

Współzawodnictwo powiatowych rad związków zawodowych

Powiatowe rady związków zawodowych okręgu łódzkiego piernsze w Polsce podjęły współzawodnictwo w niesieniu pomocy rolnym radom zakładowym i zespołowym. Pomoc ta nieś będa PRZZ w pracach organizacyjnych, kulturalno - oświatowych, otaczając opieką ruch współzawodnictwa, troszcząc się o sprawy bytowe robotników rolnych itp.

Podsumowanie pierwszych wyników współzawodnictwa nastąpi w marcu bieżącego roku.

Prawidłowe oświetlenie sal wpływa na wzrost wydajności pracy

Tkacze ZPB im. St. Okrzei poruszali na naradach międzyoddziałowych sprawę nieodpowiedniego oświetlenia tkalni. Kierownictwo zakładu zbadało tę sprawę i polecilo natychmiast przystąpić do zmiany instalacji. Wprowadzono światła jarzeniowe, nad każdym krosnem zainstalowano lampę.

Do szybkiego wykonania nowych urządzeń przyczyniła się w znacznym stopniu młodzieżowa brygada elektryków pod kierownictwem ZMP-owca Jerzego Przewiesia. Zespół jego ukończył tę pracę na 5 dni przed terminem.

Należy podkreślić, że cała załoga bierze czynny udział w dyskusjach, toczących się na zebraniach oddziałowych i zwraca baczną uwagę na różne niedomagania, starając się do prowadzić do ich usunięcia i pomagając w ten sposób kierownictwu załadow. Wynikiem kolektywnej pracy załogi z administracją było t. m. in. zainstalowanie prawidłowego oświetlenia sal, co w znacznym stopniu wpłynęło na podniesienie wydajności pracy i ograniczenia ilości braków.

M. JEZIORSKI
ZPB im. St. Okrzei

Przodownicy pracy Urzędu Pocztowego otrzymali nagrody

Współzawodnictwem pracy objęci są prawie wszyscy pracownicy Urzędu Pocztowego w Radomsku i pracownicy Urzędów i agencji pocztowych w powiecie. Ostatnio odbyło się obchodzenie wyników współzawodnictwa pracy za czwarty kwartał roku ubiegłego. Członkowie przodownicy otrzymali znaczne premie pieniężne. Wśród nagrodzonych z Urzędu Pocztowego w Radomsku znajdują się ob. ob.: Stanisław Szulcowski, Helena Stępień, Maria Zabrzynka, Stefan Woch, Aleksander Kochanek, Zofia Owczarek i inni.

Powiat piotrkowski realizuje plan skupu zboża

Od początku lutego, w końcowym etapie realizacji planowego skupu zboża, biedniaki i średniaki wsi piotrkowskiej toczyły nieustępliwą walkę z bogaczem wiejskim, usiłującym sabotować wykonanie planowego skupu zboża.

W zastraszającej się na tym fali walce klasowej pomogła wsi klasa robotnicza. Ekipy łączności miały ze sobą „trójki społeczne”, w skład których wchodziły chłopcy i robotnicy — przeprowadzali kontrole u bogaczy, którzy bądź to nadwyżek zbożowych do odsprzedaży w ogóle nie zadeklarowali, bądź też zgłoszonych nadwyżek do tego nie odstawili.

W wyniku czujności klasowej biedoty wiejskiej i usilnej pracy

aktywności partyjnej, pomocy ekip łączności i organizacji masowych, skup zboża w gminach pow. piotrkowskiego, zalegających jeszcze z odstawą zboża w ramach planowego skupu, z dnia na dzień daje lepsze wyniki. Gminy przodujące w akcji skupu, już kończą odstawę zboża. Inne podążają w ślad za nimi.

Manifestacyjną odstawę zboża, na wzór gminy Podolin, zorganizowała gmina Uścżyn, odstawiając zboże do Piotrkowa. Barwny korowód furmanek przejechał głównymi ulicami miasta, kierując się do punktu skupu. Dostawa ta była już ostatnią w ramach gminnego planu skupu. Plan skupu wykonała gmina Uścżyn w 100 proc., jako pierwsza w powiecie.

Podobnie manifestacyjną odstawę zboża zorganizowała w sieci gmina Woźniki. Na ukończeniu akcji planowego skupu znajduje się w gminach Bogusławice, Rozprza, Wadlew, Gorzkowice. Zalegający w odstawie zboża mają gminy: Chabielice, Grabica, Kamieńsk, Kluki, Łęczno i Parzniewice.

Na szarym końcu w odstawie zboża znajduje się miasto Piotrków, posiadające w swym obrębie na przedmieściach Krakowce i Bielzatek urodzajną ziemię należącą do rolników, którzy w większości nadto zatrudnieni są w mieście. Właściciele gospodarstw znajdujących się w obrębie granic miasta, dotychczas nie dostarczyli zboża w ramach akcji planowego skupu.

Na zebraniu młynarzy w Piotrkowie na którym ustalono plan zwalczania wółki zbożowej wszy

Robotnicy na budowie Nr 2 wysoko przekraczają normy

Mury budowy nr 2 w obrębie kombinatu włókienniczym na Bugaju w Piotrkowie rosły z dnia na dzień. Przyczyną się do tego racjonalizatorstwo i dobrze zorganizowane współzawodnictwo pracy.

W styczniu wysokie przekroczenie norm produkcyjnych osiągnęli: słuszarze Cebula i Strzelczyk, którzy wyrobili 376 procent normy. Dekarz Stanisław Motyl — osiągnął 291 proc. normy. Murarz Zygmunt Trajdos — 265 proc., spawacz Jerzy Rakowski — 262 proc. Murarze: Marczeński i Woński wyrobili po 258 proc. normy, spawacz Franciszek Markiewicz — 249 proc. normy, kowale Krupa i Woch po 211 proc. be-toniarz Stanisław Kędziora 210 proc.

Zatrudniony przy wykopach, robotnik Wawrzyszak — wyrobił 206 proc. normy, zbrojarz Władysław Paszta — 200 proc., zbrojarz Marian Muszner — 190 proc., zbrojarz Adam Oleczek — 189 proc., murarz Stanisław Sikorski — 179 proc. Robotnik zatrudniony przy pracach ziemnych Franciszek Chaładaj — 171 proc., betoniarz Stanisław Goldyn — 172 proc., zbrojarz Mieczysław Baraa — 170 proc., cieśla Motyl i Piasta wyrobili po 170 proc., zbrojarz Stanisław Kozub — 154 proc., Stanisław Kolek, cieśla — 150 procent normy.

Przodownicy pracy budowy nr 2 w Piotrkowie mogli przekroczyć poważnie normy produkcyjne dzięki grupowemu współzawodnictwu pracy. (B)

Piotrkowski BPP prowadzi szkolenie zawodowe

W kwietniu ub. roku powstała na terenie Piotrkowa Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe. Poza własne nie nowe budowli, BPP wykonuje remonty zniszczonych budynków. W roku ubiegłym wybudowano budynek w Belchatowie, Ośrodek Zdrowia w Kamieńsku, Wolburzu i Ręcznie, szkoły w Piwakach, Raciborowicach i Zarach oraz rozbudowano szkoły w Sulejowie. Poza tym BPP wybudowało nowoczesny dom mieszkalny dla pracowników zakładów przemysłowych w Woli Krzystoporskiej. Po nadto prowadziło szereg robót w spółdzielniach produkcyjnych i PGR.

Plan roczny w roku ubiegłym wykonało na miesiąc przed terminem. Do końca roku 1950, BPP plan wykonać z poważną nadwyżką — bo w 126 proc.

Okres zimowy wykorzystuje BPP na akcje szkolenia zawodowego. Szkołi się zarówno pracowników

fizycznych jak i umysłowych. W bieżącym miesiącu rozpoczyna się kurs murarski w Kamieńsku, na który zgłosiło się 30-tu niewykwalifikowanych pracowników. Po ukończeniu kursu będą czeladnikami. Kursanci oprócz nauki teoretycznej odbywać będą praktykę zawodową. Również BPP prowadzi z PGP nr 9 przeszkoli w ciągu dwóch miesięcy 10-ciu swych pracowników na pisarzy budowlanych.

Robotnicy BPP, to młodzi synowie biedniaków, którzy garną się do nauki zawodu.

Poważnie utrudnia pracę BPP brak dostatecznej ilości środków transportowych. Poszczególne budowle prowadzone w terenie są od siebie bardzo oddalone. Jedyny posiadany samochód ciężarowy nie może zaspokoić potrzeb transportowych przedsiębiorstwa w zakresie dowozu materiałów.

Zaloga Zakładu Nr 9 w Radomsku walczy o zmniejszenie kosztów własnych

Zaloga Zakładu Nr 9 w Radomsku wykazała się może znacznymi osiągnięciami w walce o zmniejszenie kosztów własnych produkcji. W roku ubiegłym koszty te w czwartym kwartale zmniejszyły się o 20 procent w stosunku do kwartału trzeciego. W grudniu obniżono koszt własny o 5 procent w stosunku do listopada. W styczniu bieżącego roku, choć brak jest za ten okres dokładnych obliczeń, to jednak jak zapewnia nas kierownik ob. Stanisław Krzyżmanik, zaznaczyła się dalsza tendencja zniżkowa.

W walce o zmniejszenie kosztów własnych, zaloga Zakładu Nr 9 zwraca uwagę na następujące momenty: podniesienie wydajności pracy, zmniejszenie ilości braków, oszczędne zużycie surowca, konserwację parku maszynowego oraz stosowanie materiałów zastępczych.

Dobrymi wynikami wykazała się może zaloga Zakładu Nr 9 jeśli chodzi o zmniejszenie ilości braków. Zmniejszenie ilości braków zaznaczyło się szczególnie w miesiącu grudniu ubiegłego roku. W styczniu wprowadzona została kontrola międzyoperacyjna na oddziale odlewni, co przyczyniło się do dalszej obniżki ilości braków. Zwracając uwagę na dokładność wykonywania form i układu rdzeń, pracownicy Zakładu Nr 9 zamierzają ilość braków zlikwidować do minimum.

Do zmniejszenia kosztów własnych produkcji przyczyniła się w znacznym stopniu oszczędne zuży-

cie surowca. W Zakładzie Nr 9 osiągnięto to poprzez szczególne planowanie materiałowe oraz wykonywanie odpadków surowca. Pracownicy oddziału mechanicznego i kotlarni mają na tym odcinku pole do popisu.

Zaloga Zakładów Nr 9 zwróciła uwagę na konieczność dobrej i stałej konserwacji maszyn. Zapobiega to ich zniszczeniu. W zakładzie powołano ostatnio specjalną brigadę montażową, której zadaniem jest dopilnowanie, by każda maszyna produkcyjna była należąco konserwowana, aby na czas przeprowadzane były wszelkie naprawy. Ostatnio np. opracowano dokładny harmonogram napraw. Jest on ściśle przestrzegany. Właściciela konserwacji parku maszynowego zapobiega nieprzewidzianym awariom umożliwia pełne wykorzystanie parku maszynowego.

Aby produkować taniej, należy produkować szybciej i dokładniej — należy podnieść wydajność pracy. Do podniesienia wydajności pracy przyczyniło się w Zakładzie Nr 9 przejście zalogi na nowe, wyższe, słuszniejsze normy produkcyjne. Np. w styczniu br., dzięki nowym normom wydajność na jedną roboczno-godzinę podniosła się o 7,2 procent w stosunku do wydajności planowanej. Do dalszego wzrostu wydajności pracy, przyczyniło się usprawnienie transportu międzyoperacyjnego. Zastosowana zostanie do stawa materiałów i surowca bezpośrednio na stanowiska produkcyjne oraz zelektryfikowana zostanie w najbliższych dniach szlaczka na oddziale mechanicznym.

Usprawnienia cyklu produkcyjnego przyczynia się bez wątpienia do dalszego obniżenia kosztów własnych produkcji w Zakładzie Nr 9.

Brygada młodzieżowa ZMP pracuje wydajnie

W grudniu ubiegłego roku, w Zakładach Przemysłu Chemicznego powstała na oddziale farmaceutycznym brygada młodzieżowa. Dzięki opiece zarządu kół ZMP oraz podstawowej organizacji partyjnej, członkowie brygady w liczbie 13 osób osiągnęli coraz lepsze wyniki w pracy.

Obecnie brygada młodzieżowa wykonuje plan przeciętnie w około 150 proc.

ZMP-ówki, należące do brygady są aktywne w pracy społecznej i wycieczkowej. Na wyróżnienie zasługują: brygadziśka Wiesława Jankowska oraz Maryla Liszczyńska. Przelamali one niechęć starszych pracowników, które początkowo nie szły z pomocą brygadzie i udowodniły, że potrafią pracować tak jak starsze pracownicy, dobrze i wydajnie.

Kobiety Tomaszowa uczczą swe Święto z większą wydajnością pracy

Do Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet w Tomaszowie Maz. nieprzerwanie napływają meldunki o kobietach pracujących naszego miasta o podjętych przez nie na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet i I Ogólnopolskiego Kongresu LK zobowiązaniach. We wszystkich zakładach pracy wybierane są delegatki na Konferencję Miejską LK, która odbędzie się w dniu 22 lutego br. Na zebraniach tych kobiety wysuwają szereg postulatów, które delegatki omawiać będą na Konferencji Miejskiej.

Uroczyste przebiegały zebrania członkin Ligi Kobiet pracujących w handlu i usługach. Ekspedientki sklepów MHD w podjętych zobowiązaniach postanawiają podnieść wydajność pracy, sprawnie i szybko obsługiwać kupujących i dbać o wygląd estetyczny miejsca pracy. Postanowiły również odświętnie udekorować wnętrza sklepów i wystawy na dzień 8 marca. Pracownicy MHD postanowili również wziąć udział w akcji zwalczania analfabetyzmu na terenie naszego miasta. Ob. ob. Janina Bykowska, Krystyna Mazurkiewicz, Barbara Pytłowska i Leokadia Zubert zobowiązały się nauczyć czytać i pisać 4 analfabekty.

Pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców postanowili wstąpić w szeregi Ligi Kobiet, brać czynny udział w pracy organizacji i dążyć do jak najszybszego likwidacji analfabetyzmu w Tomaszowie Maz. Niezależnie od tego, zalogi sklepów Nr 33, 44, 47 i 49, postanowiły do dnia 8 marca pracować o godzinę dłużej, tzn. do godz. 20. Zalogi sklepów Nr 15 i 22 postanowiły mieć swoje sklepy otwarte w czasie przerwy obiadowej.

Robotnice TZPW im. M. Nowotki, na zebraniu zorganizowanemu przez koło Ligi Kobiet postanowiły zmniejszyć odpady surowca, dbać o wygląd estetyczny swego miejsca pracy. Jednocześnie członkinie Ligi Kobiet postanowiły urządzić na terenie zakładów uroczystą akademię poświęconą Międzynarodowemu Dniu Kobiet.

Uwaga, korespondenci z Tomaszowa Maz.

Dzisiaj, dnia 19 lutego, o godz. 17 w lokalu Komitetu Miejskiego ZPPR przy ul. Antoniego, odbędzie się odprawa wszystkich korespondentów terenowych i fabrycznych oraz redaktorów gazetki ściennej z terenu Tomaszowa Maz. Wszyscy korespondenci i redaktorzy gazetki proszeni są o punktualne przybycie.

O lepsze wyniki nauczania w Liceum Handlowym w Pabianicach

W Państwowym Technikum i Liceum Handlowym w Pabianicach w pierwszym okresie roku szkolnego 1950-51 na ogólną ilość 502 uczniów tylko 60 proc. miało wyniki dostateczne. Reszta wykazała słabe postępy w nauce. Wiele było takich, którzy posiadali po sześć stopni niedostatecznych. Z inicjatywy zarządu szkolnego ZMP i dyrekcji szkoły powołano do życia szereg sekcji, których zadaniem jest dbanie o podniesienie dyscypliny w szkole i wyników nauczania. Rada przewodni-

czący jest naczelnym organem kierującym całokształtem życia młodzieżowego na terenie szkoły. W skład rady przewodniczący wchodzi: przewodniczący zarządu szkolnego ZMP, tow. dyrektor, łącznik ZMP z radą pedagogiczną oraz wszyscy przewodniczący klasowych kół ZMP i przewodniczący samorządów klasowych. Na zebraniach rady omawiane są sprawy postępu uczniów w nauce oraz prace poszczególnych klas. Tu analizuje się przyczyny złych wyników nauczania. Uczniowie, którzy opuszczają się w nauce muszą radzie wyjaśnić co jest powodem złej jakości ich pracy.

Rada przewodniczących powołała do życia we wszystkich klasach komisarzy: lekcyjnego, naukowego i frekwencyjnego. Pierwszy ma za zadanie dbać o wykorzystanie w 100 proc. lekcji oraz walczyć z podpowiadaniami i ściąganiem. Drugi prowadzi ściąganie i ewidencję ocen niedostatecznych, uzyskanych przez uczniów i pilnuje tego, by wyniki te zostały poprawione. Trzeci dba, by nikt nie „wagarował” oraz dowiadywać się, z jakich powodów nie był w szkole. Jego opinia jest

Kurs Wszechnicy Radiowej w Zakładach Przemysłu Chemicznego

W ostatnich dniach zorganizowano w Zakładach Przemysłu Chemicznego kurs Wszechnicy Radiowej, który dzięki właściwie prowadzonej propagandzie przez ob. Jerzego Stepię, liczy obecnie 18 uczestników. Są to robotnicy, którzy chcą zdobyć wiadomości o świecie, Polsce, ruchu robotniczym i życiu Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Już dziś stwierdzić należy, że kurs

Ze sportu

Pływacy łódzcy zwyciężają

Na basenie MDK rozegrany został wieczór meczowy pomiędzy reprezentacją miasta Łódź i Łodzi. Ze względu na dość dużą przewagę pływaków łódzkich, a zwłaszcza w konkurencjach kobiecych, zawody nie były zbyt interesujące. Do najciekawszych biegów zaliczyć należy wyścig na 100 m. st. dow. mężczyzn, w którym zwyciężył Marchlewski (Gdańsk), w czasie 1:07,2, przed Kalużą (Gd.) i dobrze płynącym Platkiem (Łódź).

W konkurencjach biegowych wygrała Łódź w stosunku 73:47 punkt.

Oto wyniki techniczne:

400 m. styl. dowolnym kobiet — 1) Masłakiewicz (Ł) 6:58,3 min., 2) Chałówna Janina (Ł) 7:03,9 min., 3) Czajkowska (G) 7:10,6, 4) Budzi-szówna (G) 7:11.

400 m. styl. dowolnym mężczyzn — 1) Boniecki (Łódź) 5:18,9, 2) Marchlewski (G) 5:21,6 (rek. okr.), 3) Cwierciakiewicz (Ł) 5:41,1, 4) Las-kowski (G) 5:57,2.

200 m. styl. klasycznym kobiet — 1) Proniewiczówna (Ł) 3:14,2, 2) Mrozówna (G) 3:21,5, 3) Malinowska (Ł) 3:28,0, 4) Banasiówna (G) 3:40,9.

200 m. styl. klasycznym mężczyzn — 1) Dobrowolski (Ł) 2:49,4, 2)

Gorzkowski (Ł) 2:58,0, 3) Ładny (G) 3:01,9, 4) Krzyżanowski (G) 3:11,0; 200 m. styl. dowol. mężczyzn (lokale) — 1) Szperling 2:38,0; 2) Pytel (obaj Włocławski) 2:40,0, 3) Pszonicki (O) 2:49,8, 4) Przyjemski 2:49,9; 100 m. styl. wznak kobiet — 1) Budzi-szówna (G) 1:35,5, 2) Ciem-niewska (Ł) 1:36,5, 3) Oziwojekowska (G) 1:44,2, 4) Wyszogrodzka (Ł) 1:45,0; 100 m. styl. wznak mężczyzn — 1) Sierocki (Ł) 1:19,2, 2) Pławik (Ł) 1:19,4, 3) Marcinkowski (G) 1:22,7, 4) Fijał (G) 1:23,5.

100 m. styl. dowolnym kobiet — 1) Sobezakówna (Ł) 1:21,2, 2) Maśla-kiewicz (Ł) 1:23,8, 3) Czajkowska (G) 1:29,3, 4) Nogalska (G) 1:38,0; 100 m. styl. dowolnym mężczyzn — 1) Marchlewski (G) 1:07,2, 2) Kalu-żka (G) 1:08,1, 3) Platka 1:08,8, 4) Zieliński (Ł) 1:10,0; 4X100 m. styl. zmiennym kobiet — 1) Łódź (Ciemniewska, Malinowska, Proniewiczówna, Sobezakówna) 6:21,2, 3) Gdańsk 6:50,0; 4X200 m. styl. dowolnym — 1) Łódź (Skupiński, Zieliński, Platka, Boniecki) 10:45,0; 2) Gdańsk 10:54,0.

Przy WKKF powstała sekcja lekkoatletyczna

Zgodnie z zarządzeniem Wywódczego Komitetu Kultury Fizycznej odbyło się wczoraj walne zebranie LOZLA, na którym podjęto uchwałę o rozwiązaniu związku i przeprowadzeniu wyborów do sekcji WKKF i jej prezydium. Do sekcji WKKF wybrani zostali: red. Szumlewski, Orlicka, Wróblewski, Kazimierski, Starosta, Nowak, Andrzejewski,

Szczepański, Szumlewska, Szymański, kpt. Leja, Dziędzic, Kaczmarek, Wójcik, Piwowska. Do prezydium sekcji: red. Szumlewski, Szczepański, Szymański, Wróblewski, Nowak i Wójcik.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu sekcji wszyscy członkowie sekcji zobowiązali się zdobyć odznakę SPO.

PROGRAM NA PONIEDZIAŁEK, 19 LUTEGO 1951 R.

11.50 „Głos mają kobiety”, 12.04 Dziennik, 12.15 Perła, 13.30 Audycja szkolna, 13.50 Audycja ZMP, 14.05 Muzyka, 14.30 Audycja szkolna dla klas V — VII, 14.50 Koncert rozrywkowy, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.50 Audycja PCK, 16.05 Muzyka, 16.20 Audycja dla młodzieży, 16.35 Aktualności łódzkie, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 17.05 „Odpowiedzi fali 49”, 17.15 Zimowe Mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem, 17.20 Wyjści z oper, 18.10 „Ambroży Thomas i jego „Mignon” — aud. śl. muzyczna, 18.35 „Sprawy naszego miasta”, 18.45 „Siedem dni sportu łódzkiego”, 19.00 „Wszelchnia Radiowa”, 19.20 Pieśni masowe, 19.40 Lekcja języka rosyjskiego, 20.00 Dziennik, 20.30 Re-portaż z Zimowych Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem, 20.50 Muzyka, 21.15 „Nowe książki”, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 „Przed sądem” — fragm. powieści L. Infelda, 22.20 Koncert, 23.00 Ostatnie wiadomości.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO legitymacyjną książeczkę wojskową Halina, Pabianice, seria A nr 409617 Orla 36. 43 wyd. przez WKKR Radomsko, leg. ORMO, Samopomocy Chłopskiej, dozw. osobisty i inne zaświadczenia. Depta Zygmunt, Niesulów, p-ta Gidle. 16

ZGUBIONO legitymacyjną książeczkę wojskową Halina, Pabianice, seria A nr 409617 Orla 36. 43 wyd. przez WKKR Radomsko, leg. ORMO, Samopomocy Chłopskiej, dozw. osobisty i inne zaświadczenia. Depta Zygmunt, Niesulów, p-ta Gidle. 16

ZGUBIONO książeczkę wojskową Halina, Pabianice, seria A nr 409617 Orla 36. 43 wyd. przez WKKR Radomsko, leg. ORMO, Samopomocy Chłopskiej, dozw. osobisty i inne zaświadczenia. Depta Zygmunt, Niesulów, p-ta Gidle. 16

ZGUBIONA umowa kontraktowa z rodziny chlewniej Nr 1 unieważniam. Włodara Józef, 17 Westerska, Pabianice.

ZGUBIONO legitymacyjną książeczkę wojskową Halina, Pabianice, seria A nr 409617 Orla 36. 43 wyd. przez WKKR Radomsko, leg. ORMO, Samopomocy Chłopskiej, dozw. osobisty i inne zaświadczenia. Depta Zygmunt, Niesulów, p-ta Gidle. 16